KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA-POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. wtorek,12 maja 1942 r.
Nr.P-83/A

Dziś:Pankracego
Jutro:Gerwazego

W siódmą rocznicę zgonu
Ś. P.
MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

odprawiona będzie dnia 12 maja 1942 roku o 9 rano w m.p. Ośrodka Zapasowego W.P.na Sr.W.

MSZA ŚW.

w rejonie Baonu Zapasowego.

D E P E S Z E.

/Wydanie poranne./

WRAŻENIE MOWY CHURCHILLA W AMERYCE.

Waszyngton.11/V /R/ W Waszyngtonie stwierdzają, że nigdy jeszcze mowa premiera Churchilla nie była tak optymistyczna, jak ostatnie jego przemówienie. Opinia amerykańska szczególnie dobrze przyjęła ostrzeżenie, jakiego udzielił prem.Churchill bez żadnych ogródek Hitlerowi na wypadek użycia gazów bojowych przeciwko Rosji. Ostrzeżenie to świadczy, że w razie potrzeby narody sprzymierzone potrafią być tak bezlitosne, jak mocarstwa "osi". Zapewnienia Churchilla,że mież dżące naloty RAF na ośrodki przemysłowe "osi" oraz na jej porty będą rozwijały się na coraz większą skalę, uznano w Ameryce za szczególnie podnoszące na duchu. Uwagę premiera Churchilla na temat ewentualnego drugiego frontu w Europie uważają w Stanach Zjednoczonych za wyjątkowo zręczną, gdyż utrzymywać ona będzie nadal Hitlera w nieświadomości i w rozterce. Mowę premiera nadawały wszystkie główne radiostacje amerykańskie. Nigdy jeszcze przemówienie p.Churchilla nie było słuchane w Ameryce przez tak wielkie audytorium.

"New York Times" pisze, że mowa Churchilla jest niewątpliwie zapowiedzią wzmożenia kampanii wojennej i politycznej przeciwko "osi". W nieoficjalnych kołach amerykańskich twierdzą, że W.Brytania rozpoczęła wojnę nerwów z Niemcami. Ani ministerstwo wojny,ani też amerykańskie ministerstwo spraw zagranicznych nie udzieliło wyjaśnień, czy St.Zjednoczone przyłączyły się do stanowiska Anglii w sprawie wojny gazowej.

"New York Herald Tribune" w artykule wstępnym stwierdził,że poprzez mowę Churchilla przebijały dawne akcenty determinacji, siły i ognia, oparte jednak tym razem o falę nowego zaufania i nowej pewności. Od czasu namiętnego przemówienia, wygłoszonego pod adresem Włochów w r.1940, premier Churchill nie przemawiał w tonie tak spokojnym i z taką pewnością siebie. Artykuł pisma amerykańskiego kończył się słowami :"Długi okres cofania się jest zakończony.Zbrodnie,grabieże i napaści zwróciły już przeciwko sobie straszliwy,lecz i logiczny zarazem wyrok historii. I to właśnie zapowiedział światu Churchill."

CORAZ WIĘKSZE STRATY "OSI" NAD MALTĄ.

Londyn.11/V /Radio/ W ciągu ub. dwóch dni strącono nad Maltą 20 samolotów "osi", prawdopodobnie zniszczono 19 dalszych aparatów, oraz uszkodzono 32 maszyny. Były to przeważnie maszyny włoskie, co świadczyłoby o wycofaniu aparatów niemieckich z nalotów na tę wyspę.

ZNAMIENNE MILCZENIE.

Londyn.11/V /Radio/ Mimo,że od wygłoszenia mowy prem.Churchilla minęło już 24 godziny, radiostacje i pisma niemieckie nie uważały za wskazane poinformować opinii niemieckiej o ostrzeżeniu prem.Churchilla na temat wojny gazowej. Miarodajne koła Rzeszy uznały widocznie, że powiadomienie społeczeństwa niemieckiego o nowym grożącym mu niebezpieczeństwie wywoła jaknajgorsze wrażenie.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.11/V /Radio/ Wojskom sowieckim udało się zająć pewną ważną pozycję na froncie na północ od linii kolejowej Moskwa - Ryga. Niemcy stracili 1,800 ludzi w walkach, jakie się tam rozgrywały. Rosjanie utrzymują, że Niemcy przystąpią do jeszcze jednego natarcia pod Leningradem. Tymczasem jednak sowiecki pancernik "Marat" ostrzeliwuje pozycje niemieckie na froncie leningradzkim,a twierdza Kronstadt razi Niemców ogniem swych dział.

Radiostacja moskiewska doniosła, że gwałtowne walki rozgrywają się na różnych odcinkach frontu karelijskiego. Oddziały niemieckie i fińskie znalazły się tam na niektórych odcinkach w dość trudnej sytuacji.

-Na południu wojska sowieckie umacniają się w przewidywaniu ofensywy niemieckiej.

Ze Stambułu donoszą, że do Warny napływają ciągle marynarze niemieccy. Warna staje się bazą niemieckiej floty podwodnej na Morzu Czarnym.

POJEDYNEK ARTYLERII W LIBII.

Kair.11/V /R/ Komunikat wojenny wydany w Kairze powiada :

.. "Wczoraj dochodziło do wymiany ognia artyleryjskiego między naszymi lekkimi oddziałami a rozpoznawczymi kolumnami wroga."

STAN ROKOWAŃ O MARTYNIKĘ.

Waszyngton.11/V /R/ Amerykański minister spraw zagranicznych Cordell Hull oznajmił na konferencji prasowej, że rząd St.Zjednoczonych nie miał sposobności, by powiadomić ambasadora Vichy o wyjeździe amerykańskiej misji na Martynikę celem przeprowadzenia tam rokowań z adm.Robertem. Rząd St.Zjednoczonych otrzymał informacje od amb. Vichy w Waszyngtonie o stanowisku rządu Lavala w tej sprawie. St.Zjednoczone porozumiewać się będą w tych zagadnieniach bezpośrednio z adm.Robertem, jako gubernatorem Martyniki.

WALKI W BURMIE.

Londyn.11/V /R/ Wojska brytyjskie w Burmie wycofują się nadal wzdłuż doliny Szintwin. Nie ma jednak dokładnych wieści z tego kraju, które rzucałyby światło na dość niewyraźną sytuację, jaka tam się wytworzyła. Nadeszły meldunki o kleszczowych ruchach wojsk japońskich. Nie ma jednak danych,które wskazywałyby, że wojska sprzymierzone zostały odcięte. Meldunki są dość sprzeczne z sobą. Jest jednakże rzeczą możliwą, że Chińczycy rozpoczęli walkę partyzancką i że przebijają się w kierunku północnym. Jak się zdaje, siły japońskie w Mandalay są obecnie poważne.

W niedzielę bombowce brytyjskie przeprowadziły silny nalot na okupowane przez Japończyków lotnisko w Magwe w Burmie.

ZADOWOLENIE W AUSTRALII.

Sydney.11/V /R/ Zadowolenie Australijczyków z powodu zwycięstwa, odniesionego w pobliżu wysp Salomona nie słabnie, choć wszyscy zdają sobie sprawę, że odparcie inwazji japońskiej na Australię może być co najwyżej uważane za zyskanie na czasie,gdyż dalsze natarcia japońskie uchodzą za nieuniknione. "Sydney Sun" twierdzi, że Japończycy posiadają ciągle liczebną przewagę, zwłaszcza w pancernikach i w lotniskowcach.

Odparcie floty japońskiej połączone było oczywiście ze stratami również sprzymierzonych. W tej sprawie należy oczekiwać komunikatu z Waszyngtonu. Poda on prawdopodobnie straty obu stron, które niewątpliwie wykażą,jak przesadne są twierdzenia Japończyków.

KOMUNIKAT O NALOCIE NA TOKIO.

Waszyngton.11/V /R/ Amerykańskie ministerstwo wojny wydało komunikat z opisem niedawnego nalotu na Tokio,Jokohamę, Nagoya oraz na inne miejscowości japońskie. Komunikat stwierdza, że naloty były przeprowadzone przez amerykańskie bombowce. Bombardowania wykonano w biały dzień i wśród dogodnych warunków atmosferycznych. Samoloty amerykańskie bombardowały z niskiego pułapu, osiągając szereg ważnych celów wojskowych i przemysłowych. Wznieciły one pożary, z których niejedne trwały dwa dni. Japończycy przyznali, że bombardowania pociągnęły trzy do czterech tysięcy ofiar.